Łódź, 03.11.2020r.

Tomasz Anielak
Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Szanowna Pani Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi

Dotyczy: Apel o zaniechanie działań zmierzających do degradacji terenu kompleksu Arturówka i zawarcie pilnej ugody z dotychczasowym dzierżawcą.

INTERPELACJA

Szanowna Pani Prezydent

W imieniu mieszkańców Łodzi zwracam się z prośbą o zaniechanie działań zmierzających do degradacji terenów w kompleksie Arturówka. Inaczej bowiem nie można nazwać wysłania komornika i zamknięcie obiektu oraz nakaz zutylizowania wszystkich naniesień na kwotę blisko 1 000 000 zł, które przez siedem lat mozolnie na tym terenie inwestowała rodzinna firma. Właściciel firmy podpisał z miastem wieloletnią umowę dzierżawy w dniu 30.10.2013r. i co roku zasila budżet miasta w kwocie ponad 200 tys. zł, gdzie wcześniej obiekt zarządzany przez miasto przynosił straty rocznie ok. 600-700 tys. zł. Jak łatwo policzyć przez 7 lat miasto Łódź dzierżawiąc właścicielowi firmy tereny zyskało blisko 6 mln. złotych! Ponadto wystarczy przyjechać do Arturówka, aby naocznie przekonać się jaka zmiana nastąpiła w ostatnich latach na terenie kompleksu.

W dobie pandemii każda firma zmaga się z problemami finansowymi a już szczególnie w sektorze hotelarsko-gastronomicznym i wiele firm upada bądź popada w ogromne zadłużenia. Dotyczy to także firmy rodzinnej z Arturówka, która mimo wszystko wpłaciła ponad 60% zadłużenia, aby usiąść do rozmów i w przygotowanym planie spłaty uregulować całe zadłużenie w ratach. Kwota niecałych 150 tys. zł + odsetki w skali inwestycji na obiekcie i przychodów do budżetu miasta nigdy nie powinna być powodem wysłania komornika i zamknięcia obiektu. Ponadto brak wpływów i opłaty w okresie zimowym przynajmniej do marca przyszłego roku to strata szacunkowa ok. ćwierć miliona złotych.

Zamiast ugody z właścicielem, aby do marca otrzymać blisko 200 tys. zł z tytułu zadłużenia z odsetkami miasto będzie w tym czasie generować stratę na kwotę ok. 250 tys. zł. Jaki to ma sens? Dlaczego zatem świadomie Pani Prezydent naraża budżet miasta na straty finansowe z tego tytułu, czy nie powinny tym zająć się odpowiednie służby? Dlaczego miasto w żaden sposób nie pomogło tej firmie rodzinnej w okresie pandemii a teraz zamyka obiekt i utylizuje mienie? Czy tak wygląda pomoc miasta dla firm rodzinnych przynoszącym miastu wymierne korzyści? Jaki to jest przykład dla pozostałych przedsiębiorczych ludzi w Łodzi? Czy można na ul. Piotrkowskiej przedsiębiorców zwalniać z opłat i negocjować zadłużenia, ale na „peryferiach poza Pani zakresem widzenia" wysyłać komornika? Czy ogromne straty, które wcześniej przez kilkanaście lat generował Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji i brak jakiegokolwiek pomysłu na realne wykorzystanie obiektu jest Pani bliższe? Jak Pani myśli, jak czuje się rodzina przedsiębiorcy, która zainwestowała w tę działalność nie tylko swoje oszczędności (blisko 1 mln. zł) ale także ogromny wkład emocjonalny i pełne zaangażowanie? Dlaczego nie poinformowała Pani właścicieli trzy miesiące wcześniej (jak to jest zapisane w umowie), że zamierza Pani zamknąć obiekt, aby rodzina właścicieli miała szansę na prowadzenie z miastem rozmów i przygotowanie do zaistniałej sytuacji?

Jestem zdruzgotany brakiem logicznych działań miasta na rzecz przedsiębiorców i mieszkańców Łodzi, bo to my mieszkańcy będziemy odczuwali skutki nie tylko niezrozumiałej, ale ogromnie krzywdzącej Pani decyzji. Niedługo powinien się odbyć coroczny Bieg Sylwestrowy organizowany na terenie kompleksu Arturówka, ciekawe, kto w tym roku zorganizuje wydarzenie i będzie Panią Prezydent tam gościł, może Dyrektor MOSiR?

Z wyrazami szacunku

Tomasz Anielak